

Budka Suflera

"Nie wierz nigdy kobiecie"

Visit "[Nie wierz nigdy kobiecie](#)" on MotoLyrics.com

CzÅ,owiek ten miaÅ, niepewny doÅ>Ä† wzrok.
ProsiÅ, o Å¼ar, wpatrzony gdzieÅ> w mrok.
WciÄ...gnÄ...Å, dym, i nim skryÅ,a go noc, tak powiedziaÅ,:

"Nie wierz nigdy kobiecie, dobrÄ... radÄ™ ci dam.
Nic gorszego na Å>wiecie nie przytrafia siÄ™ nam.
Nie wierz nigdy kobiecie, nie ustÄ™ puj na krok,
bo przepadÅ,eÅ> z kretesem nim zrozumiesz swÄ³j bÅ,Ä...d;
ledwo nim dobrze pojdziesz swÄ³j bÅ,Ä...d, juÅ¼ po tobie..."
DookoÅ,a miasto caÅ,e wÅ,aÅ>nie kÅ,adÅ,o siÄ™ spaÄ†,
tyle z tego zrozumiaÅ,em, Å¼e coÅ> z nim jest nie tak.

Ulice dwie byÅ, dalej mÄ³j blok.
ChciaÅ,em juÅ¼ spaÄ†, lecz opornie to szÅ,o,
byÅ,o coÅ>, co sprawiaÅ,o Å¼e gÅ,os wciÄ...Å¼ sÅ,yszaÅ,em:

"Nie wierz nigdy kobiecie, dobrÄ... radÄ™ ci dam.
Nic gorszego na Å>wiecie nie przytrafia siÄ™ nam.
Nie wierz nigdy kobiecie, nie ustÄ™ puj na krok,
bo przepadÅ,eÅ> z kretesem nim zrozumiesz swÄ³j bÅ,Ä...d;
ledwo nim dobrze pojdziesz swÄ³j bÅ,Ä...d, juÅ¼ po tobie..."

ÅwiatÅ,a wtedy byÅ,o maÅ,o, i pewnoÅ>ci mi brak,
czy w dzienniku dziÅ> widziaÅ,em jego, czy innÄ... twarz...

Visit [Budka Suflera](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.